Święto Świętej Rodziny
29.12.2019 00:00

Mt 2, 13–15. 19–23 Gdy Mędrcy odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić". On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez proroka: „Z Egiptu wezwałem Syna mego". A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie i rzekł: „Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia". On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaus w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymawszy zaś we śnie nakaz, udał się w stronę Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: „Nazwany będzie Nazarejczykiem". †

Dać się Bogu prowadzić

Życie Świętej Rodziny było całkowicie podporządkowane Jezusowi. Od momentu zwiastowania zarówno Maryja, jak i Józef doskonale wiedzieli, że zostali powołani do czegoś, co ich przerasta. Jednak Bóg nieustannie czuwał nad nimi.

Gdy życie Dziecięcia było zagrożone, Ojciec Niebieski posyła swego anioła, by we śnie nakazał Józefowi z rodziną uciekać do Egiptu. Po ludzku podjęcie takiej decyzji było bardzo trudne, gdyż oznaczało zostawienie wszystkiego – krewnych, przyjaciół, rodzinnego domu – i wyruszenie w nieznane. Dzięki niezachwianej ufności w Boże prowadzenie oraz miłość do Jezusa Maryja i Józef bez wahania podjęli trud wędrówki, byle tylko zrobić wszystko, co w ich mocy, i zapewnić ludzkie bezpieczeństwo Synowi Najwyższego.

Współczesne rodziny również są nieraz narażone na rozmaite trudności. Wiele z nich doświadcza kryzysów, które nierzadko kończą się dramatem rozwodu, wewnętrznym rozdarciem i cierpieniem dzieci...

Obchodząc święto Świętej Rodziny, módlmy się za wszystkie rodziny, aby pozostając wierne Bogu i Jego przykazaniom, potrafiły sprostać wyzwaniom, a także uczyły się przebywać w harmonii ze Stwórcą.

- Jak traktuję najbliższych członków swojej rodziny?
- Czy wiem, co jest najtrudniejsze w relacjach z bli